

Opis źródła:

Kronika Słowian (Chronica Sclavorum) jest dziełem napisanym przez niejakiego mnicha Helmolda. Helmold pełnił funkcję proboszcza w Bozowa w Wagrii (obecnie Bosau – Niemcy). Utwór ten jest kontynuacją dzieła *Gesta Hammaburgensis Ecclesiae* napisanego przez Adama z Bremy. Kronika jest jednym z najważniejszych źródeł opisujących wierzenia, obyczaje, kulturę, organizację społeczną oraz życie codzienne Słowian połabskich z okresu przed przyjęciem przez nich chrześcijaństwa, źródłem wiedzy dotyczącej stosunków społeczno-politycznych w XII w. na ziemiach Obodrytów, Chyżan, Wagrów, Wioletów, które obecnie leżą na terenie Meklemburgii w Niemczech. Opisuje też wydarzenia z życia słowiańskiego księcia Gotszalka. W przepojonej wiarą chrześcijańską Europie, zaniepokojonej sukcesami islamu, zafascynowanej ideologią krucjatową i sukcesem pierwszej wyprawy krzyżowej do Ziemi Świętej, Połabszczyzna była jedną z *zanikających wysepek pogaństwa*, niezwykle związanego z plemiennym i rodowym ustrojem społecznym i politycznym. Połabie było krainą niezbyt zaludnioną, samo rozmieszczenie ludności było bardzo nierównomierne. Mieszkańcy trudnili się hodowlą, rolnictwem, ale także rybołówstwem i myślistwem. Wbrew dawniejszym stereotypom, nieobce było tam rzemiosło, czy handel. Ustrój społeczny Połabian był archaiczny, noszący aż do końca cechy ustroju rodowego. Zwłaszcza wśród Obodrytów i Stodoran, od połowy XI w. dochodziło do prób wytworzenia ponadplemiennej organizacji państwowej. Musiano się jednak zmierzyć z wrogiem w walce o własny byt. XII wiek niestety położył ostateczny koniec niepodległości Połabszczyzny. W XII w. było aż trzech kandydatów do podboju Połabia: państwo duńskie, monarchia Piastów oraz państwa niemieckie. Już na przełomie VIII i IX w. nastąpiło zetknięcie się Słowiańszczyzny poprzez Łabę i Salę z państwem Karola Wielkiego. Pomimo pewnych niebezpiecznych epizodów i formalnego przyjęcia frankijskiego zwierzchnictwa, Połabie wyszło z walk obronną ręką. Po dojściu do władzy w Niemczech królów z dynastii saskiej, w pierwszej połowie X w. Połabszczyzna ponownie musiała walczyć o niepodległość. W odróżnieniu od południowego Połabia, zamieszkałego przez plemiona serbskie i łużyckie, ziemie Wioletów i Obodrytów w 983 r. zdołały na powrót wywalczyć niepodległość i wróciły do pogaństwa. Ulgę przyniósł Słowianom na tym obszarze wiek XI, czas politycznej słabości Niemiec. Był to jeszcze czas na efektywne ukształtowanie państwowych form organizacyjnych. Próby te jednak hamował Związek Wielecki, ostoją konserwatyzmu politycznego i pogaństwa. W 1018 r. obalono rządy księcia Mściława, w 1066 r. zniszczono plany utworzenia państwa wczesnofeudalnego przez obodrzyckiego władcę Gotszalka.

W początkach XII w. najsilniejszym czynnikiem politycznym Połabia było państwo Henryka Gotszalkowica, obejmujące Wagrów, właściwych Połabian i Obodrytów. Zdołali oni narzucić trybutarną podległość Ranom, Czyżanom, Czrezipieniom i być może Pomorzanom. Henryk umiał skutecznie współpracować z Sasami, musiał jednak o utrzymanie państwa walczyć z Ranami. W latach 1123–1124 oraz 1124–1125 książę przy pomocy niemieckiej podjął wyprawy przeciwko Ranom. Jak doniósł Helmold, Słowianie i Sasi nazywali Henryka królem Słowian – znaczenia tego władcy nie potrzeba zatem komentować.

Poważne niebezpieczeństwo dla Połabszczyzny rozpoczęło się wraz z objęciem tronu niemieckiego przez księcia saskiego Lotara z Supplinburga. Ten podejmował wyprawy na Słowian. Niezwykle brzemiennie w skutki było decyzje personalne Lotara. W 1110 r. Adolf I z Schauenburga otrzymał hrabstwo holsztyńskie. W 1123 r. Albrecht Niedźwiedź i Konrad z Wettynu dostali marchie Łużycką i Miśnieńską. W 1134 Albrecht Niedźwiedź otrzymał Marchię Północną, a w 1136 r. w swym ręku połączył marchie Miśnieńską i Łużycką Konrad. W tym czasie doszło do kolejnych, tragicznych dla Połabszczyzny wydarzeń. W 1127 r. zginął Henryk Gotszalkowic, a bratobójcza śmierć jego dwóch synów w walce o władzę wygasła tak dobrze zapowiadający się obodrzycki ród panujący, a władza została oddana przez cesarza królewiczowi duńskiemu Kanutowi Lawardowi. Po jego śmierci władzę podzielili między siebie Przybysław i Niklot. Pierwszy dostał Wagrię i Połabie, a drugi kraj Obodrytów do rzeki Piany. Po śmierci Lotara, książę Przybysław podjął zdecydowaną walkę z książętami niemieckimi. Odwetowa wyprawa Henryka z Badwide zimą 1138/1139 zniszczyła całą Wagrię. Dzieła zniszczenia dopełnili latem 1139 r. Holzaci. W 1143 r. z inicjatywy Henryka Lwa, który jako młody książę saski wchodził na scenę wielkiej polityki, dokonano podziału ziem słowiańskich pomiędzy wspomnianego hrabiego Adolfa a Henryka z Badwide. Niedługo potem druga krucjata spustoszyła Połabszczyznę.

W utworze Helmolda zawarty jest barwny i rzetelny opis ostatnich dwudziestu lat niepodległości Słowiańszczyzny połabskiej¹. *Wieczną zasługą skromnego wiejskiego proboszcza Helmolda z Bozowa pozostanie zachowanie dla potomności ogólnego obrazu dziejów pogranicza słowiańsko-niemieckiego oraz niezmiernie wnikliwego opisu dziejów Połabia w czasie, gdy jego niezależny byt chylił się ku upadkowi*².

Kronika Słowian składa się z dwóch ksiąg. I zawiera 95 rozdziałów i II – 15 rozdziałów. Dzieło powstało w okresie od daty śmierci biskupa Gerolda w roku 1163 do narodzin drugiej córki Henryka Lwa – Matyldy w 1172 r. Helmold rozpoczął pisanie swojego dzieła za namową

¹ Helmoldus, *Kronika słowiańska. Chronica Slavorum*, Sandomierz 2014, s. 5–14.

² Tamże, s. 14.

swojego nauczyciela i protektora Gerolda, który w 1149 objął biskupstwo w Oldenburgu w Holsztynie. W 1160 r. biskupstwo zostało przeniesione do Lubeki³.

Miejsca wydania i tłumaczenia:

Wyd. Z. Schorckl, Frankfurt nad Menem 1556 [kolejne wydanie w 1573 r.].

Chronica Slavorum seu Annales Helmoldi presyteri Buzoviensis..., wyd. R. Reineccius, Frankfurt nad Menem 1581.

Wyd. H. Bangert, Lubeka 1659.

Wyd. G.W. Leibniz, w: *Scriptorum Brunsvicensia illustrantium*, t. 2, Hanower 1710, s. 537–629.

Helmolds Chronik der Slaven, wyd. J.C.M. Laurent, w: *Geschichtsschreibern der deutschen Vorzeit*, t. 56, Berlin 1852.

Wyd. J. Papłoński, *Helmolda Kronika Słowiańska z XII wieku*, Warszawa 1862.

Wyd. J.M. Lappenberg, L. Weiland, w: *Scriptores Germaniae Historica*, t. 21, s. 1–99, 1869.
Praesten Helmolds Slavekrønike oversat af P. Kierkegaard, w: *Skrifter udgivne af selskabet til historiks kildeskrifters oversaettelse*, t. 17, Kopenhaga 1880.

Helmold und seine Cronica Slavorum, w: *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, wyd. B. Schmeidler, Hannoverae 1909 (kolejne dwa wydania w latach 1909 i 1937).

Vyhubení Slovanů pobaltských. Slovanská kronika bošovského kněze Helmolda, wyd. P. Papáček, Praha 1925.

The Chronicle of the Slavs by Helmold, Priest of Bosau, tłum., wstęp i przypisy F.J. Tschan, New York 1935.

Helmolda kněze buzovského Slovanská Kronika, tłum. K. Vrátný, Praha 1947.

Ausgewählte Quellen zur deutschen Geschichte des Mittelalters. Freiherr vom Stein-Gedächtnisausgabe, Bd. 19, wyd. H. Stoob, Berlin 1963.

Gelmold, *Słowiańska kronika*, wyd. L.W. Razumowska, Moskwa 1963.

Helmolda Kronika Słowian, tłum. J. Matuszewski, wstęp i komentarz J. Strzelczyk, Warszawa 1974.

Helmoldus, *Kronika słowiańska. Chronica Slavorum*, Sandomierz 2014.

Fragmenty umieszczone w: Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, Warszawa 1960.

³ Tamże, s. 20, 24.

Tekst:

Helmoldus, *Kronika słowiańska. Chronica Slavorum*, Sandomierz 2014, s. 235–246.

4. WOJNA HENRYKA LWA ZE SŁAWIANAMI.

Książę Henryk Lew usłyszawszy, że rzeczy w Sławiańszczyźnie się zachwiały, zasmucił się w duchu i posłał tymczasem najdzielniejsze wojsko na obronę Zwierzyna. Rozkazał też hrabiemu Adolfowi i przedniejszym w Holzacyi, by przeszli do Iłowy i zamku bronili. Poczém zebrał ogromne wojsko i wezwał na pomoc krewnego swego Adalberta margrabiego wschodniej Sławiańszczyzny i wszystkich najmężniejszych ludzi z całej Saxonii, a to żeby odpłacić Sławianom za wszystko złe, jakie wyrządzili. Waldemara też, króla duńskiego przywołał z wojskiem, by ich niepokoił ze strony lądu i morza. Hrabia Adolf pośpieszył z całym ludem Nordalbingów, żeby się połączyć z księciem blisko Małachowy⁴. Przeszedłszy Elbę i wstąpiwszy w granice Sławiańszczyzny, rozkazał książę Wratysława księcia sławiańskiego pod miastem Małachową powiesić; do zguby to go przyprowadził brat jego Przybysław, naruszył bowiem obietnice pokoju, które dał przy zawarciu ugody. I polecił książę przez posłańców hrabiemu Adolfowi, mówiąc: „weź z sobą Holzatów, Sturmarów i cały lud, który jest z tobą i idź przed wojskiem księcia aż do miejsca, które się Wiruchne (*Werchen*) nazywa. Toż samo uczynią Guncelin, rządcza ziemi Obotrytów i Reinold hrabia Tetmarski i Chrystyjan hrabia na Aldenburgu, który leży w Amerlandzie, ziemi Fryzów. Ci wszyscy poprzedzą cię z siłą zbrojną, która pod ich dowództwem zostaje.” Wtedy hrabia Adolf odszedł stamtąd z innymi panami, którzy razem z nim stosownie do rozkazu księcia wyznaczeni byli i przyszedli na miejsce, które się nazywa Wiruchne, leżące w odległości dwóch mil od Dymina, i tam wytknęli sobie obóz. Książę z innymi panami pozostał w miejscu, noszącém nazwę Małachowa, mając zamiar po kilku dniach udać się w ślad za nimi z resztą wojska, z końmi do przewożenia żywności, któraby dla wojska wystarczającą była. Całe wojsko sławiańskie zamknęło się w Dyminie, a byli z niém książęta pomorscy Kazimierz i Bogusław, i razem Przybysław sprawca powstania. Wysławszy posłańców do hrabiego, przez którego chcieli być dopuszczeni do zawarcia warunków pokoju, obiecali wypłacić trzy tysiące mark. Potém znowu wysłali innych, obiecując dwa tysiące. Słowa te nie podobały się hrabiemu i rzekł do swoich: „jakże się to wam zdaje, o mężowie rozsądni? wczoraj obiecali trzy tysiące mark, teraz zaś ofiarują dwa tysiące. Te słowa nie do pokoju zdążają, lecz wojnę sprowadzają.” Wysłali więc Sławianie w nocy szpiegów do obozu, by zbadać stan wojska; z hrabią zaś Adolfem byli

⁴ Wydarzenia te miały miejsce w czerwcu/lipcu 1164 r.

Sławianie Aldenburscy, lecz pełni chytrości; cokolwiek bowiem się działo w wojsku, wydawali nieprzyjaciołom za pośrednictwem szpiegów. Marchrad, starszy w ziemi Holzatów i inni, którzy zrozumieli te tajemne działania, rzekli do hrabiego Adolfa: „z największą pewnością odkryliśmy, że nieprzyjaciele nasi gotują się do walki. Nasi zaś działają opieszale i nie przykładają należytej pilności ani w nocnych, ani w dziennych strażach. Zaleć więc większą czujność ludowi, by książę miał dobre o tobie mniemanie.” Lecz hrabia i inni panowie nie zwracali na tę mowę uwagi i rzekli: „bądźcie spokojni i bezpieczni, męstwo Sławian już całkiem wygasło.” Znikła więc czujność w wojsku. Gdy książę zwlekał przybycie, zabrakło wojsku żywności, i wtedy wybrano sługi (*pueri ciury*), które miały iść do wojska książęcego po żywność. Ci skoro świt udali się w drogę, i oto gdy wchodzili na pagórek, ukazali się gotowi do boju Sławianie w niezliczonej liczbie tak konnych, jak i pieszych. Spostrzegłszy ich ciury cofnęli się i wielkimi krzykami zbudzili śpiące wojsko. Inaczej wszyscy byliby we śnie śmiercią polegli. Wtedy męże najznakomitsi i w sztuce wojennej biegli Adolf i Reinold z niewielu Holzatami i Tetmarszami, którzy ze snu zbudzeni wcześniej nadbiegli, spotkali nieprzyjaciela na pochyłości góry i pokonali pierwszy oddział Sławian i na bagna ich wpędzili. Lecz w ślad za nimi podążył drugi oddział Sławian i spadł jak góra i wtedy pobici zostali hrabia Adolf i hrabia Reinold i wszyscy mężni zginęli (6 lipca 1164 r.). Sławianie opanowali obóz Sasów i rozszarpali łupy obozowe. Guncelin i Chrystyjan i z nimi przeszło trzystu wojowników zebrani w kupę, trzymali się na uboczu walki, nie wiedząc co czynić mieli. Straszno było potykać się z takim nieprzyjacielem, wtedy kiedy wszyscy towarzysze byli zabici lub w ucieczce szukali ocalenia. Zdarzyło się, że jeden oddział Sławian przyszedł do namiotu, w którym było wielu giermków i koni. Gdy Sławianie mężnie na nich natarli, giermki zawołali na swych panów, których kupa w pobliżu stała: „cóż stoicie, o najdzielniejszych wojowników? czemuż nie biegniecie na pomoc sługom waszym? nieuczciwie postępujecie.” Ci pobudzeni wołaniem sług swoich wpadli na nieprzyjaciół i ze ślepą walcząc wściekłością sługi swe wybawili. Poczém mężnie wpadłszy w obóz, wypowiedzieć nawet trudna, ile ciosów zadali, jakie jatki sprawili i nakoniec owe zwycięskie tłumy Sławian wyparli i utracony obóz odzyskali. Bóg nakoniec pomieszał umysły Sławian, tak, że jakby odurzeni z rąk najdzielniejszych wojowników poginęli. Sasi, którzy się przedtém skryli, usłyszawszy o tém, wyszli ze swych kryjówek i odzyskawszy męstwo, śmiało wpadli na nieprzyjaciół, i zadali im straszną klęskę, a pole kupami trupów pokryte zostało. Książę spiesznie przybył na obronę swoich i widział klęskę wśród ludu swego, i śmierć hrabiemu Adolfowi i wszystkim najmężniejszym zadaną i zalał się łzami gorzkiemi. Lecz boleść jego złagodziło walne zwycięstwo, i śmierć wielu Sławian, których do 2500 zabitych liczono. Poleciał też książę ciało hrabiego Adolfa pociąć w

kawałki, ogniem zasuszyć i nabalsamować, by go stamtąd wynieść i w grobach przodków pochować. I spełniło się proroctwo, jakie w przeddzień swej śmierci śpiewał, często powtarzając ów wiersz: „ogniem mię doświadczyłeś i nie znaleziona jest we mnie nieprawość.” Sławianie więc, którzy uszli miecza, przybyli do Dymina, i spaliwszy ten najwarowniejszy zamek, cofnęli się w głąb ziemi pomorskiej, uciekając przed obliczem księcia. Następnego dnia książę z całym wojskiem przyszedł do Dymina i znalazł zamek spalonym i pozostawił tam część wojska, by wał zburzyli i z ziemią zrównali i by obroną byli ranionym, którzy pielęgnowania potrzebowali. Sam zaś z pozostałym wojskiem poszedł na spotkanie króla Waldemara. Połączywszy się z sobą, udali się razem dla spustoszenia całego Pomorza i przyszedli na miejsce, które się Stolpe (*Shupsk lub Stolp*)⁵ nazywa. Tam Kazimierz i Bogusław niegdyś już założyli opactwo na pamiątkę ojca swego Wratysława, który tam był zabity i pochowany. On pierwszy z książąt pomorskich nawrócony został na wiarę przez świętego Ottona biskupa Bawenbergskiego i sam założył biskupstwo Uzna (*Uznoim* dziś *Usedom*) i wprowadził wiarę chrześcijańską do ziemi pomorskiej⁶. Tam to przybyło wojsko księcia i nikt mu nie stawiał oporu. Sławianie bowiem ciągle dalej się cofali, uciekając od oblicza księcia i nigdzie nie śmieli mu się oprzeć, tak się go bali.

5. POWRÓT HENRYKA LWA, PRZYMIOTY HRABIEGO ADOLFA.

W owym czasie przybył do ziemi sławiańskiej goniec, który rzekł księciu: oto poseł od króla greckiego przyjechał z wielką świtą do Brunświku, by z tobą się rozmówić⁷. Dla przyjęcia posła książę opuścił kraj sławiański, porzuciwszy wojsko i wyrzekłszy się szczęśliwego powodzenia na wojnie. Inaczej bowiem, po odniesionym już zwycięstwie, i przy sprzyjającym mu szczęściu, złamałby moc Sławian do szczytu i z ziemią Pomorzan postąpiłby tak, jak z ziemią Obotrytów. Cały bowiem kraj Obotrytów i ziemie przyległe, do królestwa obotryckiego należące, przez ciągle wojny, najbardziej zaś przez tę ostatnią, w zupełną pustynię zamienione zostały, a to za łaską Boga, dającego moc prawicy księcia. Resztki Sławian, jeśli gdzie pozostały, z powodu braku żywności i spustoszenia pól tak silnie głodem dotknięte zostały, że tłumami uciekały do Pomorzan albo do Duńczyków, którzy bez żadnej litości sprzedawali ich Polanom, Sorabom i Czechom. [...]

⁵ Według J. Strzelczyka to Stolpe nad Pianą – *Helmolda Kronika Słowian*, tłum. J. Matuszewski, wstęp i komentarz J. Strzelczyk, red. A. Mazur, Warszawa 1974, s. 388, przyp. 54.

⁶ W rzeczywistości biskupstwo powstało w Wolinie, a nie na Uznamiu – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 389, przyp. 56.

⁷ Chodzi o cesarza Manuela I Komnenosa – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 389, przyp. 58.

6. PRZYBYSŁAW USPOKOJONY, PRZYMIERZE HENRYKA

LWA Z KRÓLEM WALDEMAREM.

Przybysław więc, sprawca powstania, wyzuty z dziedzictwa ojcowskiego, przebywał u książąt pomorskich Kazimierza i Bogusława, którzy zaczęli odbudowywać Dymin. Stamtąd często wypadał Przybysław i porobiwszy zasadzki, pustoszył granice Zwierzyna i Racesburga, porywając wielką zdobycz w ludziach i bydło. Guncelin i Bernhard, dostrzegłszy jego wycieczki, sami z zasadzek wypadali i często z nim staczając bitwy, zawsze zostawali zwycięzcami, aż nakoniec Przybysław, straciwszy najdzielniejszych ludzi i konie, nie mógł już żadnych więcej knuć zamiarów. Powiedzieli zaś mu Kazimierz i Bogusław: „jeśli ci miło żyć z nami i naszym towarzystwem się cieszyć to strzeż się obrażać wasalów księcia, inaczej z granic naszych cię wypędzimy. Już nas raz poprowadziłeś i straszliwe ponieśliśmy zniszczenie i potraciliśmy najlepszych mężów i miasta. Mało ci jeszcze tego; znowuż chcesz na nas ściągnąć gniew księcia?” Takim sposobem powstrzymany został nierozum Przybysława. I upokorzeni zostali Sławianie, i nie ważyli się ruszać z obawy przed księciem. Książę zawarł pokój z Waldemarem, królem duńskim, a dla umowy o korzyściach obu krajów zeszli się nad Egdorą czy w Lubece⁸. Król zapłacił księciu wielką summę pieniędzy za to, że przez niego zabezpieczone zostały jego granice od spustoszeń Sławian. Wszystkie wyspy morskie, do królestwa duńskiego należące, poczęły się zaludniać, znikli bowiem rozbójnicy morscy i zniszczone zostały okręta rozbójników. I zawarli z sobą król i książę przymierze, aby nadal daniną od tych ludów, którychby na lądzie i morzu podbili, wspólnie się dzielić. Książę urosł w potęgę więcej niż wszyscy, którzy przed nim byli i stał się księciem książąt ziemskich. I podeptał karki buntowników i poburzył ich warownie, wytępił zbójców, uczynił pokój na ziemi i pobudował najmocniejsze warownie, i posiadał bardzo znaczne dziedzictwa. Oprócz bowiem spadku po wielkich przodkach swoich, cesarzu Lotaryjuszu i małżonce jego Rykenzie, i po wielu książętach bawarskich i saskich, przypadły mu jeszcze posiadłości wielu książąt, jak Heremanna z Wicenburga, Sifryda z Hammenburga, Ottona z Asle i innych, o których nie wspominam. [...]

7. WOJNA Z HENRYKIEM LWEM.

Że zaś sława rodzi zazdrość i że nie w rzeczach ludzkich nie ma trwałego, pozazdrościli wszyscy książęta sascy takiej sławie męża. Ten bowiem posiadając ogromne bogactwa, znakomity zwycięstwami, jaśniejący najwyższą sławą z posiadania dwóch księstw,

⁸ Oba spotkania miały mieć miejsce w 1166 r. – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 392, przyp. 75.

bawarskiego i saskiego, stał się nienawistny wszystkim książętom i panom saskim. Rękę jednak książąt wstrzymywała obawa przed cesarzem, i dla tego powziętych zamiarów do skutku nie przyprowadzali. Kiedy zaś cesarz przygotował się na czwartą do Włoch wyprawę⁹ i sprowadził przez to czas sposobny, dawne sprzysiężenie natychmiast na jaw wyszło i zmówili się wszyscy przeciw jednemu. Pierwszymi między nimi byli: Wichmann, biskup Magdeburgski, Hermann biskup Hildensheimski; a po nich szli książęta: Ludwik landgraf turyngski, Adalbert margrabia z Soltwedele i synowie jego, Otton margrabia kamburski z braćmi, Adalbert pfalegraf z Someresburga. Tym pomagali panowie: Otton z Asle, Wedekind z Dazenburga, Chrystyjan z Aldenburga, leżącego w Amerlandzie. Prócz tych wszystkich usadził się na księcia ów najpotężniejszy Reinold arcybiskup Koloński i kanclerz cesarstwa, który jakkolwiek sam nieobecny, podówczas bowiem we Włoszech się znajdował, całe siły umysłu wyteżył, by księcia obalić. Wtedy książęta, którzy się we wschodniej Saxonii znajdowali z księciem turyngskim Ludwikiem, oblegli warownię księcia, nazwaną Aldeslef (*Handelsleben*) i sporządzili przeciw niej wiele machin¹⁰. Potem Chrystyjan, hrabia z Amerlandu, zebrawszy oddział Fryzów, zajął Bremę i wszystkie jej granice i sprowadził wielki ruch w części zachodniej. Widząc więc księżę, że zewsząd powstają wojny, zaczął obwarowywać miasta i zamki i obsadzać żołnierzem miejsca dogodne. W owym czasie hrabstwem Holzacyi, Sturmari i Wagryi rządziła wdowa hrabiego Adolfa z synem, który był jeszcze w wieku dziecięcym. Z powodu jednak powstających ruchów wojennych, księżę dodał dziecku opiekuna, któryby wojskiem dowodził, a mianowicie hrabiego Henryka, urodzonego w Turyngii, wuja dziecięcia, człowieka który nie cierpiał życia spokojnego i cały był wojnie oddany. Prócz tego, naradziwszy się z wiernymi sobie, przypuściwszy do swej łaski Przybysława, księcia ławiańskiego, którego, jak wyżej powiedziano, w wielu potyczkach zwyciężywszy, z kraju wypędził; oddał mu całe dziedzictwo ojca jego, a mianowicie ziemię Obotrytów, prócz Zwierzyna z przyległościami¹¹. Przybysław przyrzekł księciu i jego przyjaciołom dochować wiary, której nie miały odtąd naruszyć żadne burze wojenne, być posłusznym jego rozkazom i strzedz jego przyjaciół od wszelkiej krzywdy.

⁹ Miało to miejsce w październiku 1166 r. – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 394, przyp. 85.

¹⁰ Oblężenie to miało trwać od grudnia 1166 do wiosny 1167 r. – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 395, przyp. 97.

¹¹ Było to początkiem 1167 r. – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 396, przyp. 102.

8. WTARGNIĘCIE HENRYKA LWA DO SAXONII.

Wtedy książę zgromadził wielkie wojsko i wszedł do wschodniej Saxonii, by wojować ze swemi nieprzyjaciółmi w samej ich ziemi. Ci widząc, że przybył z silnym wojskiem, lękali się wyjść naprzeciw niemu. I zadał wielką klęskę ziemi nieprzyjacielskiej, spustoszył ją ogniem i grabieżą i splondrował ją aż do murów Magdeburga¹². Potem zwrócił wojsko do zachodnich części, by przytłumić rozruchy hrabiego Chrystyjana, niespodzianie przybył do Bremy i opanował ją. Wtedy hrabia Chrystyjan uciekł na odległe bagna Fryzyi, a książę wtargnął do Bremy i złupił miasto. Mieszkańcy uciekli na bagna, wykroczyli bowiem przeciw księciu, złożywszy przysięgę Chrystyjanowi. Książę skazał ich na wygnanie z konfiskatą dóbr, lecz za wstawieniem się arcybiskupa kupili sobie pokój, złożywszy przeszło tysiąc mark srebra. Hrabia zaś Chrystyjan w kilka dni potem zmarł i wtedy ustały nieszczęścia buntu, usiłowaniami jego sprowadzone. Gdy zewsząd srożyły się wojny domowe, arcybiskup Hartwig postanowił sobie uchylić się od rozruchów wszczynającej się wojny i przebywał odosobniony i spokojny w Hammenburgu, cały oddany budowaniu klasztorów i innym sprawom swego kościoła. Wtedy arcybiskup Koloński i inni książęta posłali do niego listy, by przyjął znowu do serca wszystkie uciemiężenia, któremi książę go pognębił; że przecież przyszedł czas, kiedy z pomocą książąt będzie mógł odzyskać należne mu stanowisko, że przed nim otworem stać będzie miasto Stade i hrabstwo wydarte, jeżeli tylko książętom w pomoc przyjdzie. Arcybiskup zaś Hartwig, poznawszy po wielu doświadczeniach, że księciu zawsze szczęście sprzyja w boju i że książętom (*innym*) nie zupełnie dowierzać należy i że on nieraz już na ich obietnicach się zawiódł, zaczął wahać się w myśli.

Pobudzała go chęć odzyskania swego wysokiego stanowiska, lecz odstraszała często doświadczona niestałość książąt. Tymczasem trwała między nimi powierzchowna przyjaźń i słowa pokoju tkwiły na ustach. Wszakże arcybiskup zaczął obwarowywać swe zamki Fryborg i Horeborg i zaopatrzył je w broń i żywność, któraby na miesiące i lata wystaczyć mogła.

Słowniczek pojęć:

Henryk Lew, książę saski i bawarski –

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Henryk-Lew;3911081.html>

Adolf II Holsztyński, hrabia szauenburski i holsztyński –

https://pl.wikipedia.org/wiki/Adolf_II_Holszty%C5%84ski

¹² Miało to miejsce latem 1167 r. – *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 397.

Albrecht Niedźwiedź, margrabia Marchii Północnej [tu także: Adalbert, margrabia z Soltwedele] – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Albrecht-Niedzwiedz;3867420.html>

Waldemar I Wielkie, król Danii – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Waldemar-I-Wielki;3993528.html>

Nordalbingowie – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Nordalbingowie>

Przybysław, książę meklemburski – <http://www.chronologia.pl/biogram-przybysmek1178.html>

Holzaci i Sturmarowie – północne plemiona saskie – <http://wilczy.krag.szm.com/art21.html>

Wiruchne (Werchen) [ob. Verchen] – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Verchen>

Otton, margrabia Miśni z dynastii Wettynów [tu: Otton margrabia kamburski] – żył w latach 1156–1190. Za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 395, przyp. 91; <http://www.chronologia.pl/biogram-ottwet11251190.html>

Adalbert (Albrecht) palatyn (Pfalzgraf) z Sommerschenburga. Za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 395.

Guncelin z Hagen, hrabia Schweringu – [https://pl.wikipedia.org/wiki/Guncelin_I_\(hrabia_Schwerinu\);64000699-Kociewski-Magazyn-Regionalny-Nr-48.pdf](https://pl.wikipedia.org/wiki/Guncelin_I_(hrabia_Schwerinu);64000699-Kociewski-Magazyn-Regionalny-Nr-48.pdf)

Reinold, hrabia Dithmarschen – https://de.wikipedia.org/wiki/Reinold_von_Dithmarschen

Chrystian, hrabia Oldenburga [tu także: hrabia z Amerlandu] – <https://vandalskaslavia.home.blog/2019/12/24/arkona-i-ranowie-kulisy-ich-podboju-przez-dunczykow-w-1168-na-podstawie-kroniki-gesta-danorum/>

Kazimierz I, książę Dymiński – <http://www.wladycy.myslenice.net.pl/Pomorze%20Zachodnie/osoby/Kazimierz%20I.htm>

Bogusław I, książę szczeciński – <http://www.poczec.com/boguslawi.htm>; <https://zamek.szczecin.pl/ksiaze-boguslaw-i-1130-1187/>

Warcisław I, książę pomorski – <https://twojahistoria.pl/encyklopedia/warcislaw-i-ksiaze-pomorski-1106-1135/>

Otton z Bambergu – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Otto-z-Bambergu;3952766.html>

Bernhard I, hrabia Ratzeburha [tu: Bernard) – [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bernhard_I_\(hrabia_Ratzeburga\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bernhard_I_(hrabia_Ratzeburga))

Lotar III [tu: Lotaryjusz], *król i cesarz Niemiec* – <https://twojahistoria.pl/encyklopedia/lotar-iii-z-supplinburga-krol-niemiec-1125-1137-swiety-cesarz-rzymski-1133-1137/>

Ryksa, Rycheza z Northeimu [tu: Rykenza], *żona cesarza Lotara III* – <http://www.wladycy.myslenice.net.pl/Niemcy/osoby/Rycheza%20von%20Northeim.htm>

Zygfryd z Homburga [tu: Sifryda z Hammenburga] – bliżej nieznanego możny, zmarł w 1144 r.

Za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 393, przyp. 79.

Otton z Assel [tu: Otton z Asle] – https://nl.wikipedia.org/wiki/Otto_van_Assel

Wichman, arcybiskup magdeburgski – http://naszaprzeszlosc.pl/files/tom080_12.pdf

Ludwik II, hrabia Turynгии – https://www.xn--meb.pisz.pl/Ludwik_II_%C5%BBelazny

Rainald z Dassel [tu: Reinold arcybiskup Koloński] –

https://pl.wikipedia.org/wiki/Rainald_z_Dassel

Henryk, hrabia – Henryk ze Schwarzburga, zm. w 1184 r. Za: *Helmolda Kronika*

Słowian..., s. 396, przyp. 101.

Pytania do źródła.

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):

1. Jaki związek z ruchem krucjatowym miały opisywane działania feudałów niemieckich wobec Słowian połabskich?
2. Do jakiej misji typowo chrystianizacyjnej z XII w. nawiązywał autor w przedstawionym tekście?
3. W jaki sposób przedstawione zostaje niemieckie zwycięstwo nad Obodrytami?
4. Wymień władców niemieckich zaangażowanych w wyprawy organizowane przeciwko Słowianom?
5. Jaką rolę odegrali książęta Kazimierz i Bogusław w czasie powstania Obodrytów przeciw Sasom? W jaki sposób – według kronikarza – miał odnosić się do nich Henryk Lew?
6. Dlaczego Obodryci spalili Dymin?
7. Na podstawie przeczytanego fragmentu tekstu odpowiedz, co mogło decydować o sile wrogości Słowian wobec świata chrześcijańskiego.
8. W jaki sposób kronikarz odnosił się do Słowian? Z czego to wynikało?
9. Jakie – według Helmolda – były powody buntu innych niemieckich feudałów przeciw Henrykowi Lwu? W jaki sposób zachowali się jego poddani?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:

1. Dlaczego Henryk Lew po wydarzeniach 1164 r. był skłonny potraktować łaskawie Obodrytów i współpracujących z nimi książąt zachodniopomorskich?
2. Opisz relacje księcia HeLwa i króla Danii Waldemara IV.

3. Jaka zmiana w polityce Henryka Lwa wobec Słowian nastąpiła w obliczu niemieckiego buntu przeciw niemu?

Literatura pomocnicza:

Łahoda M., *Zachodnia granica Polski*, Moskwa 1918

Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., *Słowianie południowi i zachodni VI–XX wiek*, Warszawa 2005, s. 47–64.

Strzelczyk J., *Bohaterowie Słowian Połabskich* (<https://docer.pl/doc/x5enev8>).

Strzelczyk J., *Słowianie połabscy*, Poznań 2013.

Turasiewicz A., *Dzieje polityczne Obodryców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, red. nauk. B. Grott, Kraków 2004.

Wachowski K., *Słowiańszczyzna Zachodnia*, posłowiem zaopatrzył G. Labuda, Poznań 2000

Wskazówki:

Odpowiadając na niektóre z pytań, należy pamiętać, że teren Połabia był terenem eksploatowanym przez trzy siły, tj. Niemcy, Danię i Polskę, które wzajemnie starały się zapobiegać wzrostowi znaczenia na tym terenie, nawet jeśli oznaczałoby to współpracę z poganami.

Najważniejsze cezury:

Opisywane wyżej zdarzenia miały miejsce w latach 1164–1167. W 1164 r. król Anglii Henryk II Plantageneta wydał tzw. konstytucje clarendońskie, ograniczające przywileje Kościoła w jego kraju, co stało się początkiem konfliktu władcy z arcybiskupem Canterbury, Tomaszem Becketem, zakończonego zabiciem duchownego. W 1167 r. stacjonująca we Włoszech armia cesarska Fryderyka I Barbarossy została zdziesiątkowana przez panującą tam epidemię malarii. Zmarł wówczas m.in. książę Fryderyk IV Szwabski, zięć Henryka Lwa. W tym także roku w północnych Włoszech zawiązano Ligę Lombardzką przeciwko wspomnianemu Fryderykowi Barbarossie.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Karolina Maciaszek.